



Sygn. akt IV CSK 409/08

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Zbigniew Strus

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa J.R.  
przeciwko A.W. i J.W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 lutego 2009 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanych  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 19 marca 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 a) w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty oraz w punkcie 1 b) i w punkcie 2 i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uchylił w całości nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla, umorzył postępowanie co do kwoty 50.000 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Uznał, że strony, na skutek wzajemnych kompensat kwoty udzielonej pozwanym pożyczki i wartości pobranego przez powódkę towaru, doprowadziły do umorzenia wzajemnych wierzytelności, a więc także do wygaśnięcia zobowiązania pozwanych. W ocenie Sądu, pożyczka została w ten sposób w całości spłacona i dlatego wypełnienie weksla in blanco nastąpiło bez podstawy prawnej.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie wskazanych przepisów procesowych poprzez pominięcie przy wyrokowaniu wskazanych dowodów, nieuwzględnienie zgłoszonych przez powódkę wniosków dowodowych oraz zakwestionowanie poprawności oceny przeprowadzonych dowodów, m.in. z zeznań stron.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację wydając wyrok reformatoryjny, którym zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, III, IV, V w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty w zakresie kwoty 50.000 zł należności głównej, a w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymał w mocy i orzekł o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia zakazu wynikającego z zasady prekluzji dowodowej obowiązującej w postępowaniu nakazowym z mocy art. 495 § 3 k.p.c., poprzez przeprowadzenie spóźnionych dowodów na okoliczność braku wierzytelności powódki zabezpieczonej wekslem. Tymczasem było to niedopuszczalne – w ocenie Sądu Apelacyjnego – ponieważ pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty zanegowali jedynie istnienie wierzytelności zabezpieczonej wekslowo, jednakże bez wskazania wówczas żadnych dowodów mających potwierdzać prawdziwość podnoszonych zarzutów. Sąd drugiej instancji podkreślił, że to na pozwanych, tj. wystawcy i poręczycielu weksla in blanco, spoczywał ciężar dowodu, iż weksel taki został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Ponieważ pozwani wniosków

dowodowych nie zgłosili w terminie wynikającym z art. 495 § 3 k.p.c. przeto utracili prawo późniejszego ich zgłoszenia i dlatego Sąd Apelacyjny pominął materiał dowodowy zebrany przez Sąd Okręgowy z naruszeniem tego przepisu, uznając, że był zobowiązany orzekać na podstawie materiału zebranego w obu instancjach (art. 382 k.p.c.), ale bez naruszenia unormowań dotyczących prekluzji dowodowej. Sąd odwoławczy konsekwentnie uznał, że podstawą orzekania mogły być jedynie twierdzenia pozwu i dołączone do niego dowody (weksel) oraz twierdzenia podniesione w zarzutach od nakazu zapłaty i dołączone do nich dowody. Wobec braku tych ostatnich pozwani nie podważyli istnienia wierzytelności wekslowej, stwierdził Sąd Apelacyjny.

Skarga kasacyjna pozwanych oparta została na drugiej podstawie kasacyjnej. Skarżący zarzucili naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy z przekroczeniem granic apelacji, a w szczególności przez niedopuszczalne uwzględnienie z urzędu ograniczeń wynikających z prekluzji dowodowej, pomimo braku w tym zakresie jakichkolwiek zarzutów powódki zawartych w jej apelacji.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 495 § 3 k.p.c. oraz w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. skarżący uzasadnili pominięciem, uznanych za sprekludowane, środków dowodowych dopuszczonych przez Sąd I instancji i zgłoszonych przez pozwanych w trybie art. 207 § 3 k.p.c., z zachowaniem terminu wyznaczonego przez Sąd I instancji.

Wreszcie, obrazę art. 496 k.p.c. w zw. z art. 485 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. uzasadniono utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty, pomimo, że treści weksla nie można było uznać za niebudzącą wątpliwości, ponieważ weksel wystawiono na nieistniejącą walutę PLN, co skutkowało jego nieważnością, a ponadto został on wypełniony na kwotę wielokrotnie przewyższającą wartość blankietu wekslowego, a powód nie dołączył upoważnienia wekslowego stanowiącego dowód umocowania do takiego wypełnienia weksla.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie z uwagi na brak uzasadnionych podstaw, akcentując trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego m.in. o braku możliwości uwzględnienia w postępowaniu apelacyjnym materiału dowodowego, zgromadzonego przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 495 § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności zarzutów naruszenia niektórych spośród przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej.

Okolicznością bezsporną jest, że apelacja powódki nie zawierała zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 495 § 3 k.p.c., a pomimo tego Sąd drugiej instancji zastosował ten przepis, uznając, że Sąd I instancji, z naruszeniem przewidzianej w nim tzw. prekluzji dowodowej bezzasadnie dopuścił spóźnione dowody i z uwzględnieniem ich oceny poczynił ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę orzekania. W orzecznictwie zaprezentowany został pogląd, że Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w obu instancjach, jednakże z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z jego prekluzji, ponieważ wynikający z art. 495 § 3 k.p.c. nakaz wyłączenia materiału procesowego objętego prekluzją ma charakter kategoriyczny, a Sąd nie mając możliwości rozpoznania go nie może na jego podstawie orzekać (wyrok SN z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CSK 128/05, OSNC 2006/11/191; wyrok z dnia 31 stycznia 2007 r., sygn. akt II CSK 426/06, niepubl.). Termin, o którym mowa w art. 495 § 3 k.p.c. jest terminem prekluzyjnym, który powoduje także niedopuszczalność zgłoszenia rozpoznania przez Sąd, zaoferowanych z uchybieniem tego terminu, nowych dowodów i czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych (wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 229/06, niepubl.). Powyższe nie oznacza jednak, że Sąd drugiej instancji władny jest samodzielnie, tj. z własnej inicjatywy, bez uwzględnienia granic apelacji, zastosować przepis art. 495 § 3 k.p.c. dla dokonania kontroli i oceny działań Sądu pierwszej instancji w kontekście ograniczeń wynikających z tego przepisu, jeżeli strona skarżąca nie podniosła w apelacji zarzutu naruszenia tego przepisu. Nie chodzi tu bowiem o dopuszczalność czy niedopuszczalność podejmowania

przez sąd z urzędu inicjatywy dowodowej na podstawie art. 232 zd. drugie k.p.c. w sprawie, w której mają zastosowanie zasady prekluzji dowodowej, ponieważ dopuszczenie w nich dowodu z urzędu nie jest oczywiście wyłączone (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195; wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, niepubl.).

Problem w tej sprawie sprowadza się zatem nie do możliwości dopuszczenia przez Sąd dowodów z urzędu, ale do dopuszczalności dokonania przez Sąd odwoławczy rozpoznania sprawy poza granicami apelacji, bo z uwzględnieniem skutków zastosowania przepisu procesowego nie objętego zarzutami sformułowanymi w apelacji. Tymczasem strona powodowa ani nie skorzystała w postępowaniu przed Sądem I instancji z przewidzianego w art. 162 k.p.c. uprawnienia do zwrócenia uwagi temu Sądowi na uchybienie przepisowi art. 495 § 3 k.p.c., ani też nie zarzuciła w apelacji naruszenia tego przepisu przez Sąd I instancji, jeżeli niezgłoszenie wcześniej wspomnianego zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy zważywszy, że Sąd I instancji nie miał obowiązku wziąć po rozprawę z urzędu naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. W orzecznictwie konsekwentnie aprobowane jest stanowisko, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144 i orzecznictwo powołane w jej uzasadnieniu). Jednoznacznej wykładni norm art. 378 k.p.c. dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), której nadał moc zasady prawnej. Wynika z niej, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, natomiast wiążą go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, z wyjątkiem nieważności postępowania, którą musi brać z urzędu pod uwagę w granicach zaskarżenia. W związku z tym wiążące znaczenie dla postępowania apelacyjnego mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Innymi słowy, sąd drugiej instancji nie może wziąć z urzędu pod rozprawę stwierdzonych

samodzielnie uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez Sąd I instancji, choćby miały one nawet wpływ na wynik sprawy, jeżeli odpowiedni zarzut dokonania z tych naruszeń nie został podniesiony w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego, z wyjątkiem obowiązku uwzględnienia z urzędu nieważności postępowania. W okolicznościach stanu faktycznego niniejszej sprawy oznacza to, że Sąd drugiej instancji nie był ani związany ani nawet uprawniony pominąć oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji z naruszeniem ograniczeń wynikających z art. 495 § 3 k.p.c., ponieważ apelacja powódki nie zawierała zarzutu naruszenia tego przepisu. Tymczasem Sąd odwoławczy uczynił odmiennie, czym naruszył w ten sposób przepis art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznając sprawę z przekroczeniem granic apelacji, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Konsekwencją nieuzasadnionego granicami apelacji pominięcia przez Sąd drugiej instancji przy orzekaniu materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji było naruszenie art. 382 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, skoro bezpodstawnie pominięty materiał dowodowy stanowił podstawę oceny prawnej sądu I instancji, iż wygasła zabezpieczona wekslem wierzytelność powódki wobec pozwanych. Ponadto pominięty przez Sąd II instancji materiał dowodowy został zaprezentowany przez stronę pozwaną przed Sądem I instancji w wykonaniu zarządzenia wydanego przez przewodniczącego na podstawie art. 207 § 3 k.p.c., a strona powodowa nie zgłosiła wówczas zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c., że zarządzenie to zostało wydane z naruszeniem ograniczeń wynikających z art. 495 § 3 k.p.c.

Zarzuty naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 495 § 3 k.p.c. i art. 207 § 3 k.p.c. okazały się więc uzasadnione w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Natomiast chybione okazały się zarzuty naruszenia pozostałych wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów procesowych. Fakt wypełnienia weksla niepełnego na kwotę przewyższającą wartość określoną na blankiecie wekslowym nie musi dyskwalifikować prawdziwości i treści weksla ze skutkami wynikającymi a contrario z art. 485 § 2 k.p.c. Weksel in blanco może być

wypełniony na sumę wyższą niż wskazana na blankiecie wekslowym, jeśli uprawnia do tego porozumienie wekslowe (wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, niepubl. oraz powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo), a sama ważność zobowiązania wekslowego nie jest zależna od złożenia go na blankiecie urzędowym. Skoro więc pozwani zarzucają tylko wypełnienie weksła in blanco na sumę przewyższającą wartość blankietu wekslowego, ale nie twierdzą wprost, że nastąpiło to niezgodnie z porozumieniem wekslowym, to sam zarzut wypełnienia weksła na sumę przewyższającą wartość blankietu wekslowego musi być uznany za bezskuteczny. Dopiero ewentualne zakwestionowanie przez pozwanych zgodności wypełnienia weksła z porozumieniem wekslowym skutkowałoby obciążeniem powódki ciężarem dowodu przeciwnego, że zgodność taka zachodzi. Zarzut naruszenia przepisu określającego rozkład ciężaru dowodu nie został zresztą sformułowany w skardze kasacyjnej.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem pozwanych, że oznaczenie w wekslu waluty skrótem „PLN” oznacza wystawienie weksła na nieistniejącą walutę. W postępowaniu nakazowym sąd z urzędu uwzględnia formalną nieważność - weksła (wyrok SN z dnia 1 września 2004 r., V CK 60/04, OSNC 2005/7-8/144), a zatem zobowiązany jest skontrolować także, czy suma określona na wekslu wystawionym w Polsce wpisana została w walucie krajowej, celem dokonania oceny istnienia bądź braku wątpliwości co do prawdziwości i treści weksła (art. 485 § 2 k.p.c.). Zarzut pozwanych, że użycie na wekslu skrótu „PLN” oznacza wystawienie go na nieistniejącą walutę poprzez posłużenie się kodem bankowym nie może zostać uznana za trafny. Wynikający z art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego wymóg zamieszczenia w wekslu własnym oznaczenia sumy pieniężnej polega na wskazaniu kwoty i pieniądza, tzn. oznaczenia waluty. W orzecznictwie wyraźnie stwierdzono, że dla oznaczenia waluty na wekslach nie jest konieczne oznaczenie jej skrótem „PLN”, a więc według ISO 4217 (wyrok SN z dnia 7 lipca 2006 r. I CSK 105/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 września 2004 r., VCK 60/04). Skróty „PLN” jest używanym w obrocie międzynarodowym oznaczeniem polskiego złotego określonym w Spisie Kodów Walutowych ISO 4217 wydanym przez Międzynarodową Organizację Standaryzacji. Skoro więc wskazane orzecznictwo aprobejuje pogląd, że dla oznaczenia waluty na wekslach nie jest konieczne

posłużenie się oznaczeniem waluty zgodnym z ISO 4217, to zarazem posłużenie się takim oznaczeniem musi być uznane za w pełni aprobowane, choć oczywiście nie wyłączające posłużenia się także innym oznaczeniem, np. „zł”.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.